

Średniowieczny chłop miał więcej wolnego od Ciebie

19 września 2013

Życie średniowiecznego chłopca z pewnością nie było usłane różami. Jego codzienność była naznaczona przez głód, choroby i wojny. Jego dieta i higiena osobista pozostawiały wiele do życzenia. Ale mimo tej całej nędzy, jednego możesz mu pozazdrościć: czasu wolnego.

Orka i żniwa oznaczały łamiącą kręgosłup harówkę, ale chłop cieszył się wakacjami o długości od ośmiu tygodni do pół roku. Kościół, dbający o to, by lud się nie buntował, wymuszał częste obowiązkowe wakacje[1]. Śluby, rocznice czy narodziny mogły oznaczać tydzień łapczywego picia piwa, również gdy w mieście odbywały się występy kuglarzy czy imprezy sportowe, chłopci mogli liczyć na czas wolny na rozrywkę. W niedziele się nie pracowało, a kiedy kończył się sezon orki i zbiorów, chłop znowu mieli wolne. Jak udowodniła ekonomistka Juliet Shor[2], w okresie wyjątkowo wysokich płac, jak XIV wiek w Anglii, rolnicy nie pracowali dłużej niż 150 dni w roku.

A co ze współczesnym amerykańskim robotnikiem? Po roku pracy otrzymuje średnio osiem dni wakacji[3].

Nie tak miało być: John Maynard Keynes, jeden z ojców założycieli nowoczesnej ekonomii, przedstawił sławne założenie[4], że przed 2030 rokiem rozwinięte społeczeństwa będą tak bogate, że to czas wolny, a nie praca będzie charakteryzował styl życia. Jak na razie się na to nie zapowiada.

Co poszło nie tak? Niektórzy przytaczają współczesny 8-godzinny dzień pracy i 40-godzinny tydzień pracy zamiast okrutnej 70- czy 80-godzinnej udręki XIX wieku, za przykład tego, że zmierzamy w dobrym kierunku. Ale Amerykanie już dawno powiedzieli dobranoc 40-godzinnemu tygodniowi pracy[5], a

badania Shor pokazują, że XIX wiek był wynaturzeniem w całej historii ludzkości. Gdy robotnicy walczyli o osiem godzin, nie żądali czegoś radykalnego i nowego, lecz raczej przywrócenia tego, czym cieszyli się ich przodkowie zanim na scenę wkroczyli przemysłowi kapitaliści i elektryczność. Cofnijmy się o 200, 300 czy 400 lat, by ujrzeć, że większość ludzi nie pracowała zbyt długo. Poza odpoczynkiem podczas długich wakacji, średniowieczny chłop miał też przerwy na posiłki, a dzień pracy często obejmował popołudniową drzemkę. „Tempo życia było wolne, nawet leniwe: a tempo pracy niewymagające,” wskazuje Shor. „Nasi przodkowie może nie byli bogaci, ale odpoczynku mieli pod dostatkiem.”

Wracamy do XXI wieku, by się przekonać, że USA są jedynym rozwiniętym krajem bez jakiegokolwiek krajowego ustawodawstwa na temat wakacji[6]. Wielu amerykańskich robotników musi pracować w czasie publicznych dni wolnych, a przysługujące im wakacje często pozostają niewykorzystane. Gdy w końcu już zarobimy na odpoczynek, wielu z nas odpowiada na maile i „melduje się” czy jest na kempingu z dziećmi czy też wyleguje się na plaży.

Można oczywiście obwiniać amerykańskiego pracownika[7] za to, że nie walczy o swoje. Ale w erze stale wysokiego bezrobocia, braku zabezpieczeń i słabych związków zawodowych, pracownicy czują, że nie mają innego wyboru niż zaakceptowanie warunków narzuconych przez kulturę i pracodawcę. W świecie zatrudnienia „z dobrej woli”, gdzie kontrakt może być zerwany w dowolnej chwili, niełatwo się buntować.

To prawda, że Nowy Ład wprowadził pewne zmiany, które dla średniowiecznych robotników i rzemieślników były czymś oczywistym, lecz od lat 80 sytuacja regularnie się pogarsza. Wraz z topnieniem stabilnego zatrudnienia, ludzie skaczą od pracy do pracy, więc starszeństwo nie gwarantuje już dodatkowych przywilejów i dni wolnych. Rosnący od początku kryzysu trend pracy na godziny i czasowej dla wielu ludzi oznacza, że idea gwarantowanego czasu wolnego to już tylko

ulotne wspomnienie.

Jak na ironię, ten kult nieskończonej harówki niczego nie zmienia. Badanie[8] za badaniem[9] pokazuje, iż przepracowanie redukuje produktywność. Z drugiej strony, wydajność pracy wzrasta po wakacjach, gdy robotnicy wracają wypoczęci i skupieni. Im dłuższe wakacje, tym bardziej zrelaksowani i pełni energii[10] ludzie zasiedlają biura.

Kryzysy ekonomiczne są dla ograniczonych umysłowo polityków wymówką, by mówić o zmniejszaniu czasu wolnego, zwiększaniu wieku emerytalnego i cięciach w programach zabezpieczeń i pomocy społecznej, które miały zapewnić nam lepszy los niż praca do upadłego. W Europie, gdzie pracownicy mają średnio od 25 do 30 dni wolnego rocznie, politycy jak prezydent Francji Francois Hollande czy premier Grecji Antonis Samaras, wysyłają sygnały[11], że kultura dłuższego wypoczynku dobiega końca. Ale wiara, że krótsze wakacje przyniosą korzyści ekonomiczne nie ma sensu. Według Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), Grecy, których gospodarka jest w opłakanym stanie, pracują więcej godzin niż inni Europejczycy. W Niemczech, gospodarczej potędze, pracownicy zajmują drugie miejsce od końca pod względem roboczogodzin. Mimo tego, zajmują oni również ósme miejsce pod względem produktywności, podczas gdy harujący Grecy są na miejscu 24 na 25.

Poza wypaleniem, przez znikające wakacje cierpią nasze relacje z rodziną i przyjaciółmi. Pogarsza się nasze zdrowie: narody pozbawione czasu wolnego są bardziej narażone na depresję[12] i ryzyko śmierci[13]. Co mądrzejsi ludzie próbują odwrócić ten trend, w tym postępowy ekonomista Robert Reich, który postulował obowiązkowe trzy tygodnie wakacji dla każdego amerykańskiego pracownika. Kongresmen Alan Grayson zaproponował w 2009 roku Ustawę o Płatnych Wakacjach, lecz niestety nie dotarła ona nawet do Kongresu.

A mówiąc o Kongresie, wygląda na to, że jego członkowie jako jedyni w Ameryce mają tyle czasu wolnego co średniowieczni

chłopi. W tym roku 239 dni[15].

Autor: Lynn Parramore

Źródło: [CIA](#)

PRZYPISY

[1] <http://history-world.org/peasant.htm>

[2]

http://groups.csail.mit.edu/mac/users/rauch/worktime/hours_workweek.html

[3] <http://www.bls.gov/news.release/ebs.t05.htm>

[4] <http://money.howstuffworks.com/five-day-weekend2.htm>

[5]

<http://www.businessinsider.com/americans-40-hour-work-week-not-enough-20...>

[6]

<http://www.theatlantic.com/business/archive/2012/07/the-only-advanced-co...>

[7]

<http://www.theatlantic.com/business/archive/2012/08/no-vacation-nation-w...>

[8] <http://accounting.smartpros.com/x43420.xml>

[9]

<http://www.lostgarden.com/2008/09/rules-of-productivity-presentation.htm...>

[10]

<http://familiesandwork.org/site/newsroom/releases/2005overwork.html>

[11]

<http://www.bloomberg.com/news/2013-08-25/hollande-bids-adieu-t>

o-eu-vacat...

[12]

<http://familiesandwork.org/site/newsroom/releases/2005overwork.html>

[13] <http://www.ncbi.nlm.nih.gov/pubmed/11020089>

[14]

<http://www.marketplace.org/topics/economy/commentary/mandatory-extended-...>

[15]

<http://www.policymic.com/articles/38177/want-a-job-with-239-vacation-days-become-a-member-of-congress>